KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Kwietnia. — Rok 1850. Sobota. № 92. Jutro, Śgo Epifanjusza B.

Jutro, w Kościele *po-Paulińskim*, obchodzoną będzie doroczna uroczystość Najświętszych PIĘCIU RAN ZBAWICIELA, z Odpustem zupełnym przez całą Oktawę, tudzież z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesją, tak z rana jak i po południu.

Pojutrze, jako w uroczystość ZWIASTOWANIA N. MARJI P., w Kaplicy Archi-Konfra: Literac: przy Kościele Śgo JANA, odprawioną zostanie o godz: 9tej z rana, solenna Wotywa, z wystawieniem N. SAKRAMENTU.— Tegoż dnia, z powodu przypadającej uroczystości ZWIASTOWANIA N. MARJI P., odbywać się będzie w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, z Odpustem zupełnym Nabożeństwo solenne; z wystawieniem N. SAKRAMENTU przez dzień cały, i Kazaniami na Summie i Nieszporach. W tymże dniu po Nieszporach, odbędzie się Posiedzenie ogólne Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, przy Kościele powyższym; na które, tož Arcy-Bractwo, wszystkich swych Członków i Adoratorki, zaprasza.

N. PAN, w przychyleniu się do najpoddanniejszej prośby wychodcy Polskiego, Antoniego *Mrozowskiego*, obecnie w *Paryżu* przebywającego, Najmiłościwiej dozwolić mu raczył powrócić do Królestwa Polskiego, bez zwrócenia mu atoli skonfiskowanego, na rzecz Skarbu, majątku.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Wincentego *Leonowicza*, Administratora Kościoła Parafjalnego we wsi *Janówce*, Gub: Augustowskiej, Proboszczem tegoż Kościoła.

Zapis rs. 300 dla Kościoła parafjalnego we wsi *Nowem*, przez niegdy Piotra *Zabokrzyckiego* uczyniony, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Exportacja zwłok ś. p. Antoniego *Kamieńskiego*, Członka Rady Wychowania, odbędzie się dziś o godz: 4tej po południu, z pałacu Arcy-Biskupiego (przy ulicy Miodowej), na smętarz Powązkowski. Nabożeństwo zaś żałobne, odprawionem będzie w d. 9 b. m., o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów;* na które, Rodzina zmarłego, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół.

(A. n.) Dnia 30 z. m. na smętarzu *Powązkowskim* złożone zostały na wieczny spoczynek, zwłoki ś. p. Albina *Krajewskiego*, lat 28 mającego, herbu Jasieńczyk, syna Stanisława b. Rewizora Gubernjalnego w Gubernji Augustowskiej. *Albinie!* zgasłeś dla świata, ale w sercach Familji, Przyjaciół i ubogich, długo żyć będziesz; w krótkiem lecz prawem życiu swojem nad znakomitą edukację i zdolność nic większego nieposiadałeś, niepragnąłeś wyższości, a szczerość twoja była skarbem dla bliźniego; jeżeli nie uczynkiem, to radą niosłeś pomoc biednemu, w szlachetnem sercu już za życia znajdowałeś nagrodę i ta zbudowała wieniec, który został pamiątką dla tych, co wznosząc modły do Nieba o wieczny pokój twej duszy, straty tak bolesnej nigdy nie zapomną.— ***

Obliczono, że z 1,000,000 ludzi, ledwo 3830 doczeka się lat 90; z tych, 1140, lat 95; z tych zaś tysiąca stu czterdziestu, 851, lat 96; z tych, 620, lat 97; następnie 442, lat 98; 307, lat 99; 207, lat 100; 135, lat 101; 84, lat 102; 51, lat 103; 29, lat 104; 16, lat 105; 8, lat 106; 4, lat 107; 2, lat 108, a *jeden* tylko z całego *miliona*, lat 109. Wszyscy zatem którzy doczekają wyżej lat 109, są jedynemi z liczby przeszło miljona ludzi. U nas podobne rzadkości, dotąd często się zdarzają.

JW. *Jafimowicz*, Jenerał-Major z Orszaku J. C. K. MOŚCI, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Dozór Szkół Elementarnych wyznania Mojżeszowego w Warszawie. Podaje do wiadomości, iż zapis uczniów i uczennic, na półrocze drugie, roku szkolnego $18^{49}/_{50}$, do Szkół elementarnych wyznania Mojżeszowego w *Warszawie*, rozpocznie się w każdej respective Szkole dnia 28 Marca (9 Kwietnia) r. b., i trwać będzie codziennie (wyjąwszy Święta) od godz: 9tej z rana, do 12tej w południe, aż do d. $^{2}/_{14}$ b. m., w którym wykład nauk rozpoczętym zostanie.— Prezes, Mathias *Rosen*. Sekretarz, A. *Paprocki*.

Z dniem 1 b. m. wyszedł zeszyt 28my *Galerji Drezdeńskiej*, zawierający: *Uczta Aswerusa*, Pawła *Rembrandta van Ryn;* i CHRYSTUS w Cierniowej Koronie, *Guido Reni*. Cena zeszytu 50 groszy. Prenumeratę na to dzieło, przyjmują wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe Królestwa, jakoteż Księgarnie krajowe i zagraniczne.

Wczoraj w obec delegowanych tak ze strony Władzy Wojskowej, jako też i Urzędników K. R. P. i Skarbu, niemniej zaproszonych przez JW. Rz: R. St: *Andrault*, Prezydenta m. *Warszawy*, Obywateli tutejszych, a mianowicie WW. Jakóba *Simlera* i Wilhelma *Zeuschnera*, odbyło się w zwykłym porządku i miejscu, ciągnienie 3 klassy nowej *Loterji klassycznej*. Przepełniona widzami różnego stanu *sala ciągnień*, była teatrem ciągłych *emocji*, kończących się szeptami, i wysyłaniem na prawo i lewo *kurjerów* (poczty pantoflowej). Z rezultatu wczorajszego ciągnienia, okazuje się, jak najwidoczniej, że *Fortuna* jeszcze gości ciągle w *Augustowskiem*. Dwie bowiem *pierwsze wygrane*, a mianowicie rs. 5000 i 2000, padły w tejże Gubernji, obie na *piątki;* pierwsza, na Nr 2727 w kantorze P. *Peretz* w *Tykocinie;* druga, na Nr 4864 u owego szczęśliwego (*terque quaterque felix*, jak mówi *Horacy*) P. *Raczkowskiego* w *Sejnach*, co to już tyle *wody*, a raczej *piasku złotego*, wyciągnął na *swój młyn* czyli *kantor* w *Su-*

wałkach. Jeżeli nie *jakością* to za to *ilością* wygranych, może się poszczycić także i *Warszawa.* Czy to spojrzysz na *Krakowskie-Przedmieście* czy na *Miodową*, czy wreście *Żabią* i *Targową* lub *Franciszkańską*, wszędzie ujrzysz unoszącą się po nad temi ulicami *Fortunę* i sypiącą hojnie swoje *les beaux restes.* Rsr. 1000 padło w kantorze P. Gabryela *Winawera* na Nr 10,281, na los wzięty w połówkach; rsr. 600 na Nr 14,782 w piątkach w sklepie P. *Konopackiego;* rsr. 400 na Nr 11,361 wzięty w połówkach w kantorze P. Alexandra *Giwartowskiego;* po rsr. 150 na Nr 2048 los cały i 16,230, w połówkach, pierwszy w kantorze P. Gabryela *Winawera* (bis), drugi P. *Holtza.* Dalsze ciągnienie loterji, czyli klassy 4tej, odbędzie się za miesiąc; a dopiero w *Czerwcu* zobaczemy w zupełności przyobiecaną planem *Kalifornję.*

Jedna z gazet *Petersburgskich*, donosząc o przybyciu do tej stolicy młodego Skrzypka *Frankenstejna*, (rodem z Warszawy), ucznia *Lipińskiego*, tak się o nim wyraża: »Czytelnicy nasi pomną zapewne odpowiedź *Paganiniego*, na zapytanie, kogoby on uważał za pierwszego skrzypka: »Kto pierwszy, nie wiem, ale drugim jest *Lipiński.*" Wiadomo bowiem, że śpiew smyczka *Lipińskiego*, przechodził wszystko co można było wykonać w tym względzie. *Frankenstejn* jest w całej sile wieku i zupełnie z rozwiniętym talentem. Przeniknął on tajemnice Mistrza swojego, którego z zamiłowaniem słuchały i Damy przenoszące nawet fortepjan nad skrzypce. P. *Frankenstejn*, wkrótce da tu koncert publiczny."

W Zakładzie Naukowym prywatnym męzkim, przy ulicy *Leszno* Nro 732, wykład nauk po Świętach, już rozpoczętym został.— *Markowicz.*

Wczoraj nadesłano do Redakcji *Kurjera* zł. 24 gr. 10 zebrane przez jednego z Amatorów muzyki, po odśpiewaniu przez tegoż kilku romansów, od Z. R. H. P. F., dla podupadłej rodziny W.

Z zebranych ogólnych wiadomości o *święconych* tegorocznych, okazuje się, że prawie wszędzie ku sprawiedliwej sławie i radości zacnych Gospodyń trudniących się wypiekiem, *baby, placki* i *mazurki*, udały się wybornie. Ciasto żadnego prawie roku nie rosło tak jak teraz; piece okazały się za małe. Przypisują to sławnym prasowanym drożdżom, które na wzrost *babi*, tak wielki wpływ wywarły. Jaja były świeżości nieskalanej, a *zakalec* chyba gdzieś rzadko i wyjątkowo dał się napotkać. Oprócz domowej roboty, mnóstwo *bab* pieczono po zakładach cukierniczych i piekarskich. Mówiono nam, że w jednej z wzorowych Cukierni, upieczono do 1200 sztuk ciasta, w ciągu trzech dni. Robotnicy pracowali dzień i noc bez ustanku. Nie darmo to też stworzono przysłowie: *mieć tyle zatrudnienia co piece na Wielkanoc.*

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. P. zł. 3 gr. 10, na reparację Kościoła *Powązkowskiego.*

Chociaż *wiosna* od dni kilku na górze, lecz na dole *jesień* i *zima* w całem swojem znaczeniu. Wszystkich przeto amatorów przechadzek, ostrzegamy z doświadczenia, ażeby się tylko ograniczyli na *chodnikach Warszawskich;* wycieczki bowiem za-miejskie, tak na pozór łudzące, są w *gruncie* nader niepewne. Skutkiem bowiem ciągłych mrozów, ziemia zupełnie przemarzła, i ztąd to mimo kilko-dniowego ciepła, topniejące *śniegi* nie mogąc wsiąkać, stanowią na powierzchni kilkocalowej, nie przebytą kałużę. Za tydzień jednak, przy trwaniu obecnej pogody, usuną się te *sapki.*

Nakładem Księgarni i Składu nót muzycznych Rudolfa *Friedlejn*, dawniej pod firmą Fr: *Spiess i Spółki* przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wyszły następujące śpiewy: *Wspomnienie*, tryolet, poezja A. *Baranowskiego*, z muzyką J. *Komorowskiego*, cena zł. 1 gr. 15; *Pieśń Minstrela* z Dziewicy Jeziora, słowa tłom: A. E. *Odyńca*, z muzyką J. *Komorowskiego*, zł. 1 gr. 15.

Franciszek *Suchowski* v. *Suchecki*, osadzony w domu badań za kradzież, odebrał sobie życie przez powieszenie się u okna swej izby.

Do dzisiejszego *Kurjera* dla Prenumeratorów na prowincję, dołącza się *Wykaz* Numerów Listów Zastawnych, na posiedzeniu publicznem Dyrekcji Głównej Tow: Kredyt: Ziemsk:, w dniu 25 i 26 Marca 1850 r. wylosowanych, które w pierwszem półroczu 1850 r. zapłacone i umorzone być mają.— W *Warszawie*, Wykaz taki przejrzeć można we wszystkich Kantorach niniejszego Pisma, oraz i w samej *Redakcji.*

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 82 (zł. 98 gr. 24), dają rs. 14 k. 80 (zł. 98 gr. 20); wartość kuponu k. $17^1/_6$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Kochana dla siebie samej*, Wszyscy; po Kom: *Zuch mimo chęci*, Pan *Żołkowski* 3-kroć; po Kom: *Młynarz i Kominiarz*, Wszyscy.

W dniu wczorajszym poczty zagraniczne nie nadeszły; nie odebraliśmy więc ani listów ani dzienników.

Z Petersburga. — Z Rozkazu N. CESARZA, Cesarska Publiczna Bibljoteka i Muzeum *Rumiańcowa*, odłączone od Ministerstwa Oświecenia, przyłączone zostały do Ministerstwa Dworu Cesarskiego. — Towarzystwo geograficzne Rossyjskie, urządza wyprawę, w zamiarze zwiedzenia i opisania północnej części *Uralu*, między górą *Kwoi-Niar*, i wąwozem *Koppol*, która to część dotąd jeszcze nie była exploatowaną.— W ciągu r. 1848 zaszczepiono w *Rossji*, ospę ochronną 938,924 dzieciom.

Ameryka. — Listy z *Rio-Janeiro* donoszą, że Cesarz *Don Pedro* otworzył posiedzenia izb *brezylijskich;* w mowie tronowej Cesarz ubolewa nad wybuchnięciem zamieszek w prowincji *Pernambucco*, których jeszcze nie przytłumiono, i żąda powiększenia sił lądowych i morskich kraju.

Anglja. — Wszyscy prawie Ministrowie przepędzą święta *Wielkiej-nocy* w swoich dobrach. — Margrabia *Clanricarde*, Naczelnik poczt, udał się do *Francji*, dla ułożenia konwencji pocztowej z *Francją*, zmniejszającej porto od listów. — Królowa z rodziną udała się do zamku *Windsor*. — Donosiliśmy o zabraniu dyamentu niesłychanej wartości w *Lahorze*, znanego pod nazwą: *Ko-i-nur* (góra światła), który przeznaczono dla Królowej: gdy miano już wyprawiać dyament ten do *Londynu*, przybyła depesza, że Królowa daru nie przyjmuje. Dyament ten jest wielkości jaja kurzego, i oceniają go na 10,400,000 złp. — Lord *Russel* zapowiedział po świętach projekta do prawa, mającego na celu zmniejszenie pensji wielu urzędnikom sądowym i administracyjnym, którzy jak wiadomo, pobierają w *Anglji* płace niepraktykowane w innych krajach. — Niedawno na przedstawieniu w teatrze francuzkim sztuki pod tyt: *Dyamenty korony*, znajdowali się w loży królewskiej: Królowa *Wiktorja*, Xżę *Albert* i Xżę *Saxe-Koburg*; w loży kiedyś do Pana L. N. *Bonaparte* należącej, Król *Ludwik Filip*, Królowa *Amelja*, Jenerałowie *Dumas* i *Oudinot*; w krzesłach, Xżę *Aumale*.

Austrja. *Wiedeń 30go Marca.* — Dekretem ministerjalnym postanowiono, że każdy ze spisowych może się natychmiast od służby wojskowej uwolnić, za złożeniem summy naznaczonej na zastępcę. — Ponieważ termin prekluzyjny dni dziewiędziesięciu od wezwania upłynął, przeto w tych dniach rozpocznie się w *Peszcie* proces przeciw naczelnikom powstania *węgierskiego*, wyszłym za granicę, i wyrok zaoczny wydanym będzie. — Znowu aresztowano tu człowieka oskarżonego o udział w morderstwie Hr: *Latour*. — Z *Konstantynopola* donoszą o licznych konferencjach pomiędzy Ministrami Porty, a Posłami zagranicznemi. — Kwestja *niemiecka* mniej tutejszą publiczność zajmuje. — Nader częstemi są teraz tutaj wypadki pomięszania i pokąsania przez psów wściekłych; domy obłąkanych są przepełnione. — Cesarz przesłał Kardynałowi *Antonelli*, Pro-Sekretarzowi Stanu w Państwie *Kościelnem*, wielki Krzyż orderu Śgo **Stefana**.

Ze Lwowa. — W końcu Października r. z., znikł właściciel i dziedzic dóbr *Pohorylskich*, P. Jan *Szeptycki*, nowożeniec, w kwiecie lat męzkich, i mimo wszelkiej usilności, niepodobna było powziąść najmniejszego o nim śladu. Teraz w połowie z. m., znaleziono w gęstwinie lasów *Staniemierskich* w Obwodzie Złoczowskim, ciało jego, które w części pod śniegami uległo zepsuciu. Wyznaczona więc w tym celu kommisja, oświadczyła, iż według wszelkiego prawdo-podobieństwa, nieboszczyk odebrał sobie życie wystrzałem z fuzji.

Francja. — Jenerał *Changarnier* odbywa konferencje nie tylko z oficerami wojska linjowego, ale i z Pułkownikami gwardji nar:. — Mówią ciągle, że gabinet przedstawi projekt do prawa, nadający Prefektom moc oddalania z *Paryża* lub innych miejsc, osoby podejrzane, i nieposiadające w tychże miejscach stałego zamieszkania. Postanowienie to rozciągać się ma do cudzoziemców równie jak do krajowców. — Wieść o podróży Prezydenta do departamentów wschodnich nie ustaje, jakkolwiek jej nie przypisują wielkiego znaczenia politycznego. — Z *Hiszpanji* donoszą, że ludność *Sevilli*, przyjęła jak najlepiej Xcia i Xżnę *Montpensier*. — P. Paweł *de Musset*, znany autor francuzki, (potomek po matce, jednego z braci Joanny *d'Arc*, dziewicy *Orleańskiej*), stara się ciągle o miejsce w Akademji francuzkiej, opróżnione przez śmierć P. *de Felletz*. — Kardynał *Giraud* Arcy-Biskup *Kambrezyjski*, mocno choruje. Dostojny ten Xiążę Kościoła, przyjął już ostatnie **Sakramenta**, a w Katedrze Kambrezyjskiej, rozpoczęły się na intencję jego publiczne modły. — W *Hawrze* będzie wzniesiony nowy Kościół, pod wezwaniem Śgo **Wincentego** *a Paulo*.

Hiszpanja. — Według etykiety dworu hiszpańskiego, Król i Królowa mówią *ty* do wszystkich, prócz osób duchownych. Grandowie hiszpańscy dzielą się na trzy klassy. Grandowie 1ej klassy mówiąc do Monarchy, mają głowę nakrytą; Grandowie 2ej klassy mówią z głową odkrytą, ale nakrywają głowę dla wysłuchania odpowiedzi Monarszej; Grandowie 3ej klassy, wtenczas tylko nakrywają głowy, gdy Monarcha do tego ich upoważni. *Karol V.* ustanowił pierwszy te dystynkcje.

Niemcy. — Przed odroczeniem izby, gabinet *wirtembergski* złożył dokumenta dotyczące konwencji *monachskiej*. — Pan *Münchmeyer*, Poseł Cesarza *Faustyna Igo*, złożył Senatowi *Hamburgskiemu*, listy swoje wierzytelne.

Prusy. — W *Kolonji* założono konserwatorjum muzyki; Rektorem jego jest Ferdynand *Hiller*, Kapelmistrz miasta *Kolonji*. — P. Wilhelm *Beer*, Członek izby 1ej, (brat kompozytora *Meyer Beera*), o którego zgonie doniosły gazety, ciągle ma się lepiej. — X. *Förster*, Kanonik Katedralny *Wrocławski*, powołanym został na Biskupa *Moguńckiego*. — W Wielką Sobotę, Hr: Ida *Hahn-Hahn*, wróciwszy na łono Katolickiego Kościoła, przyjmowała **Kommunję** Śtą, w Kościele Śej **Jadwigi** w *Berlinie*.

Portugalja. — Do *Lizbony* przybyła *rossyjska* fregata *Pallas* z *Madery*, i przywiozła jak najlepsze wiadomości o stanie zdrowia J. C. W. Xcia **Leuchtenbergskiego**.

Włochy. — Z *Florencji* donoszą, że wielki proces polityczny Pana *Guerazzi*, ledwo w Czerwcu lub w Lipcu rozpoczętym zostanie; pomimo to, aresztowano parę osób w tym procesie uwikłanych. — Piszą z *Rzymu*, że Francuzi na polach jego częste robią manewra. W *Rzymie* żołnierze francuzcy jak najlepiej się prowadzą, ale po miasteczkach mniejszych jak w *Tivoli*, mieszkańcy skarżą się na zniszczenia jakie sprawiają po ogrodach a nawet i willach. Francuzki kor-

pus w *Rzymie* bardzo ma być jeszcze zmniejszony. — Pan *Monti* ma otrzymać dowództwo pułku jazdy w *Piemoncie*.— Król *Neapolitański*, mianował Barona Adolfa *Rotszyld*, Komandorem orderu *Franciszka Igo*.

Rozmaitości. — Z nocy 21 na 22 z. m., obszerne magazyny P. *Westhead* w *Manchester*, stały się pastwą płomieni. Składy te mające obszerności do 7000 stóp kwadratowych, zawierały w sobie mnóstwo drogocennych wyrobów z bawełny i jedwabiu, oraz szali, muślinu, wstążek i t. p. Szkodę szacują na 100,000 funt: szter: (cztery miljony złp.). Sześciu ludzi utraciło życie w płomieniach. — Królowa *Wiktorja* podarowała P. *Batty*, antreprenerowi teatru *Astley* w *Londynie*, parę kosztownych koni.— W dobrach Lorda *Wiloughby*, robiono niedawno próby orania za pomocą *parowego pługa*.— W *Londynie* przedstawiono nowy balet *Taglioniego*, pod tytułem: *Metamorfozy* (Przemiany).— Jeden z największych wilków, zbioru zoologicznego w ogrodzie roślin *Paryzkim*, uciekł w tych dniach, i skrył się w gęstwinach tego sadu. Natychmiast rozpoczęto polowanie przy pochodniach, był to bowiem wieczór, i dopiero po półtrzecio-godzinnych poszukiwaniach, zdołano go ująć, ale dwóch dozorców zostało ranionych, a jeden z nich tak ciężko, że mu rękę ucinać muszą.— W tych dniach kilku znakomitych strzelców i gastronomów, dawało piknik w hotelu *Blaise* w *Pekrot* (w Belgji). Obiad przyrządzony przez kucharza Alex: *Cappele*, składał się: z zupy wroniej, czapli pieczonych, salami z szczurów wodnych (mus amphibius), potrawki ze żbika, i pasztetu z lisa. Biesiadnicy przyznali, że mięso czaple, jest wyśmienite; a szczury wodne, wcale smakowite. (W wieku XVIII. jadano czaple; uczony *Clamorgan*, podał w r. 1612 siedm sposobów przyrządzania tych ptaków). — Pytał jeden drugiego, z kąd to jednak ludzie wiedzą o każdem zaćmieniu xiężyca i słońca? »A z *kalendarza*," odpowiedział mu tenże.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Adelas Baille Oby: z Francji nr 613; Czacki Wik: Hr. z Gub: Wołyńskiej; Chwalibóg Rzecz: Rad: Sta: z Kroczewa; Dracinowa Marja Żona Hetmana Mołdaws: z Moskwy nr 634; Glinka Józ: Ob: z Szczawina nr 570; Hover Jan Kup: z Petersb: nr 603; Horodyski Wacł: Ob: z Żelechowa nr 463; Kaczyński Ign: Urzęd: z Rawy nr 2243; Komirowski Jan Oby: z Orzyc nr 710; Łubieński Stan: Hr. z Młodzianowa; Orłowski Anastazy Oby: z Dembinek nr 414; Piotowski Wojc: Oby: z Reguł nr 1348; Piedzicki Aloizy Oby: z Sliwnik nr 1820; Stecki Hen: z Żytomierza; Szydłowski Emil: Ob: z Dworzca nr 634; Żeromski Henr: Ob: z Gawłowa.

DONIESIENIA.

Dwa **MAGLE** angielskie, wraz z całem gospodarstwem, lub szczegółowo, są do sprzedania z powodu wyjazdu, w domu przechodnim pod Nr 950 *b*, przy ul: Żabiej. Wiadomość na miejscu.



KOCZ mały Wiedeński, mało używany, mocny i lekki, na stojących resorach, z fordekiem i walizami, jest do sprzedania przy uli: Sto-Krzyzkiej w domu Eichlera Nro 1334, wprost ulicy Jasnej. Wiadomość u Stróża Wincentego.

FUTRO, Szopy nowe, brązowem suknem powleczone, z peleryną przypinaną, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu, za pomierną cenę. Wiadomość w pałacu Hr. Andr: Zamojskiego, pod Nr 1245 przy ul: Nowy-Świat, u Szwajcara w bramie, lub w Cukierni Klopferta.



BRYCZKA na resorach sztucznych, osiach żelaznych, z fartuchami, na jednego lub parę koni, w kształcie Wolanta, zupełnie nowa, mocno zbudowana; oraz WÓZ na żelaznych osiach, z drabinami i skrzynią, nowo wystawiony, są do sprzedania razem z Chomontami i kompletnem na jednego konia zaprzęgiem. Wiadomość przy ul: Leszno pod Nr 715, u właściciela domu.



Niżej podpisany, mam honor polecić się Szanownej Publiczności, z wyborowemi Drzewami Owocowemi, i rozmaitemi Roślinami Kwiatowemi; oraz rozmaitemi gatunkami Jabłek, Gruszek, Wiśni, Śliwek, Moreli, Brzoskwiń, Agrestu, Porzeczek, i Krzewów Winogronowych; różnego rodzaju nadzwyczajnie pięknych Gwoździków, jako też doniczkowych i ogrodowych Róż; rozliczne Cebule kwiatowe, Jarzyny i Nasiona kwiatowe; za których dobroć i prawdziwość, przyjęły Ogrodnik zaręcza. Mieszkam w Hotelu Lipskim pod Nr 21. — *Merz*, z Tübbingen.



KOCZ landarowy, używany, z rekwizytami, mocno zbudowany, zdatny do podróży, i Bryka z wierzchem, na resorach, do sprzedania w Zajeździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej Nr 608. Wiadomość przy bramie u Szwajcara.

Dwie **MASZYNY** nowo-zbudowane do robót Szmuklerskich, na sznur czworo-kańciasty i płaskiej plecionki, na których próba już była robioną, są do sprzedania w domu pod Nr 794 c, przy ulicy Elektoralnej, naprzeciw zabudowań Bankowych. Wiadomość w Szlusarni Tuszyńskiego.



Potrzebna jest **SUMMA** 6 do 7,000 zł., na pewną hipotekę Domu Nr 397. Ktoby takową chciał wypożyczyć, zechce się zgłosić bez faktorów, na 1sze piętro tegoż domu.— Tamże jest KOCZ z 8u kołami, za pomierną cenę do sprzedania.



Potrzebną jest **KUCHARKA** dobrej konduity i znająca swoją sztukę, któraby oprócz świadectw pismiennych, mogła powołać się na jaką rekomendację wiarogodną zacnego domu. Wiadomość przy ulicy Leszno Nro 670, z bramy na prawo, na 1m piętrze.



Onegdaj zabłąkał się **WIEPRZ** biały, duży, bez odmiany. Kto da o nim wiadomość przy uli: Beduarskiej, do Hotelu Nadwiślańskiego, do Stróża, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

ŚLIWKI węgierskie, nadeszły wprost z Węgier, w najlepszym gatunku, które się równają francuzkim, i sprzedają się po zł. 1 za funt, w handlu N. Schnejder przy ulicy, Nowy-Swiat pod Nrem 1249, w domu Draca, 3ci dom od ulicy Sto-Krzyzkiej, naprzeciw Jatek Sułkowskich; oraz SALAMI z Werony.



Dnia 28 z. m. wybiegł młody **PUDEL** z dzwonkiem, z pod Nru 955, ulicy Senatorskiej. Łaskawy Znalazca raczy odesłać lub dać o nim wiadomość do Cukierni, wprost Banku, za przyzwoitą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła 11.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Gapiątko. Zuch mimo chęci. Rad nie rad.* (W Teatrze Wielkim widowiska nie będzie).—Jutro, *Mąż Wdowy. Damy i Huzary.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Marta.*

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*